

# Krzysztof Daukszewicz, Ballada o cz

Zbiera&#322; cz&#322;owiek na &#322;&#261;ce  
Kwiaty pi&#281;knie pachn&#261;ce  
Kwiaty pi&#281;knie kwitn&#261;ce  
Zrywa&#322; cz&#322;owiek na &#322;&#261;ce  
Pi&#281;kne kwiaty  
Hej, na &#322;&#261;ce  
Pi&#281;kne kwiaty  
Najpierw by&#322;y rumianki  
Bia&#322;e, jak &#347;nieg jest bia&#322;y  
Cz&#322;owiek sta&#322; w&#347;r&#261;ca&#261;ce; d rumiank&#261;ce; w  
Cz&#322;owiek bia&#322;y by&#322; ca&#322;y  
W&#347;r&#261;ca&#261;ce; d rumiank&#261;ce; w  
Ca&#322;y bia&#322;y  
W&#347;r&#261;ca&#261;ce; d rumiank&#261;ce; w  
Druga &#322;&#261;ka zielona  
Hej! Zielona tam trawa  
Cz&#322;owiek rzuci&#322; rumianek  
J&#261;&#322; zielonym si&#281; stawa&#263;  
Hej! Zielonym  
Hej! Si&#281; stawa&#263;  
Hej! Zielonym  
Tak cudowna jest ziele&#324;  
Pi&#281;knie &#380;y&#263; w&#347;r&#261;ca&#261;ce; d zieleni  
Jednak nudzi si&#281; cz&#322;owiek  
&#379;y cie pragnie odmieni&#263;  
Hej, odmieni&#263;  
&#379;y cie pragnie  
Hej odmieni&#263;  
Hej! Zakwit&#322;y ju&#380; maki  
Maki pi&#281;kne, czerwone  
Hej! Kusz&#261;ce s&#261; maki  
Cz&#322;owiek ruszy&#322; w ich stron&#281;  
Hej, czerwone  
Ruszy&#322; w stron&#281;  
Hej, czerwone  
Maki zwi&#281;d&#322;y i zblad&#322;y  
Koniec ich jak&#380;e marny  
Cz&#322;owiek czerwie&#324; porzuci&#322;  
&#379;eby stan&#261;&#263; przy czarnym  
&#379;eby stan&#261;&#263;, hej, przy czarnym  
&#379;eby stan&#261;&#263;  
Idzie cz&#322;owiek po &#322;&#261;ce  
Zrywa kwiaty pachn&#261;ce  
Wypatruj&#261;c na polu  
Spokojniejszych kolor&#261;ce; w  
Hej, kolor&#261;ce; w  
Spokojniejszych  
Hej, kolor&#261;ce; w